

Mirosław J. Leszka

Kontrowersje wokół bizantyńskiej polityki Symeona I Wielkiego w latach 893-913

Słupskie Studia Historyczne 17, 19-30

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIROSLAW J. LESZKA
UŁ ŁÓDŹ

KONTROWERSJE WOKÓŁ BIZANTYŃSKIEJ POLITYKI SYMEONA I WIELKIEGO W LATACH 893-913

Symeon I Wielki to jeden z najwybitniejszych, o ile nie najwybitniejszy władca średniowiecznej Bułgarii¹. Jednym z najistotniejszych aspektów jego panowania były stosunki państwa bułgarskiego z Cesarstwem Bizantyńskim. Rządy Symeona rozpoczęły się od wojny z Bizancjum i na wojnie z nim w 927 r. się zakończyły². Wokół bizantyńskiej polityki Symeona narosło sporo wątpliwości. Wiele kwestii jest nadal dyskutowanych i dalekich od jednoznacznych rozstrzygnięć. W obrębie mojego zainteresowania znajdują się trzy spośród nich: 1. przyczyny wybuchu wojny bułgarsko-bizantyńskiej w początkach panowania Symeona; 2. jego postawa wobec złupienia przez Arabów Tesaloniki w 904 r.; 3. cele i rezultaty wyprawy na Konstantynopol w 913 r. Wspomniane zagadnienia związane są z wydarzeniami z okresu między 893 a 913 r. Ostatnia data stanowi swoistą cezurę w losach dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich doby Symeona. Niedotrzymanie przez Bizantyńczyków warunków porozumienia zawartego wówczas pod murami Konstantynopola i ich agresywne wobec Bułgarii działania doprowadziły do kilkunastoletniej wojny. Celem Symeona, jak chcą niektórzy, stało się zbudowanie na gruzach Imperium Bizantyńskiego nowego, uniwersalnego tworu w postaci państwa bułgarsko-bizantyńskiego (słowiańsko-greckiego).

¹ Pozwalam sobie w tym miejscu na zacytowanie kilku najważniejszych pozycji dotyczących Symeona, w których czytelnik znajdzie charakterystykę jego rządów – V. Zlatarski, *Istorija na Bălgarskata dăržava prez srednite vekove*, t. 1, cz. 2, Sofia 1927, s. 278-515; I. Božilov, *Car Simeon Veliki (893-927): zlatnijat vek na Srednevekovna Bălgarija*, Sofia 1983; J. Shepard, *Symeon of Bulgaria – Peacemaker*, „Annuaire de l’Universite de Sofia St Kliment Ohridski” 1989, 83, s. 9-48; V. Vačkova, *Simeon Veliki. Pătjat kăm koronata na Zapada*, Sofia 2005; A. Nikolov, *Političeska misăl v rannosrednovekovna Bălgarija (srednata na IX-kraja na X vek)*, Sofia 2006, s. 115-232; R. Rašev, *Car Simeon Veliki. Štrichi kăm ličnostta i deloto mu*, Sofia 2007.

² Na temat zmagañ militarnych między Bułgarią i Bizancjum w dobie panowania Symeona, poza wymienionymi powyżej pozycjami, zob. – D. Angelov, S. Kašev, B. Čolpanov, *Bălgarska voenna istorija ot antičnostta do vtorata četvărt na X v*, Sofia 1983, s. 254-277.

1. Przyczyny wybuchu wojny z Bizancjum w początkach rządów Symeona

Symeon przejął władzę w państwie bułgarskim w dramatycznych okolicznościach. Rasate-Włodzimierz, jego poprzednik i zarazem brat, który od 889 r. sprawował – z woli Borysa-Michała, ich ojca – rządy, został decyzją tego ostatniego pozbawiony władzy i oślepiony. Tłumaczy się to faktem, iż Włodzimierz odszedł od wytyczonego przez ojca kierunku politycznego – utrzymywania dobrosąsiedzkich stosunków z Bizancjum i wzmacniania nie tak dawno przyjętego chrześcijaństwa³. Wspieranie przez niego pogaństwa i odejście od współpracy z Cesarstwem Bizantyńskim na rzecz sojuszu z państwem wschodniofrankijskim zaniepokoiło Borysa-Michała, który po rezygnacji z władzy przebywał w klasztorze. Korzystając z ogromnego autorytetu, którym się cieszył, doprowadził do odsunięcia Włodzimierza od władzy i przekazania jej Symeonowi, swojemu trzeciemu pod względem starszeństwa synowi.

Symeon część młodości spędził w Konstantynopolu i dobrze znał Bizantyńczyków i ich kulturę, a co znamienne, w chwili, kiedy ojciec podjął decyzję o wyniesieniu go do tronu, był mnichem. Rozczarowany postawą Włodzimierza Borys-Michał musiał uznać, że Symeon będzie dobrym kandydatem na wykonawcę jego politycznego programu. Jednak w stosunkowo krótkim czasie po uzyskaniu akceptacji dla swego wyniesienia przez zgromadzenie dostojników kościelnych i możnych świeckich (tzw. presławski sobór)⁴ podjął on militarną konfrontację z Bizancjum. Jakże były tego przyczyny? Z pozoru odpowiedź jest prosta, a najdobitniej przedstawiona została w dziele znanym pod nazwą *Kontynuacji Teofanesa*: „Dotarła wiadomość, że Symeon, archont Bułgarii, zamierza wyruszyć zbrojnie przeciwko Romajom, mając następujący pretekst (*prófasin*) do walki. Basileopator Zautzes miał eunucha, niewolnika o imieniu Musikos. Ten zaprzyjaźnił się z kupcami żadnymi zysku i pieniędzy, pochodzącymi z Hellady, Staurakiossem i Kosmasem. Oni właśnie, pragnąc czerpać korzyści z handlu z Bułgarami, przenieśli jego miejsce, za pośrednictwem Musikosa, ze stolicy do Tesaloniki, a Bułgarów obciążyli [wyższymi] podatkami. Gdy Bułgarzy poinformowali o tym Symeona, on sam przedstawił to cesarzowi Leonowi. Ten ulegając wpływowi Zautzesa, uznał to za brednie. Symeon więc powołowany szaleńcem wyruszył zbrojnie przeciw Romajom”⁵.

³ Na temat panowania Rasate-Włodzimierza i jego upadku zob.: V. Gjuzelev, *Knjaz Boris Pärvi*, Sofia 1969, s. 459-470; E. Aleksandrov, *Intronizirano na knjaz Simeon – 893 g.*, „Paleobulgarica” 1991, 15, 3, s. 10-17; Ch. Trendafilov, *Detronacijata na Vladimir-Rasate v plana na formata*, [w:] *Literatura i kultura*, Sofia 1992, s. 84-93.

⁴ Wydarzenie to datuje się zwykle na rok 893. Ostatnio tę kwestię podejmowali: A. Kalojanov, *Preslavskijat sábor prez 893 godina – ot predpolozhenijata kám faktite za edno ot najznačimite sábitija v istorijata na christijanska Evropa*, [w:] *Christianskata ideja v istorijata i kulturata na Evropa*, Sofia 2001, s. 101-113 (przesuwa je na 894 r.) i M. Spasova, *Na koja data i prez koj mesec se e provel preslavskijat sábor ot 893 godina*, „Preslavska Knizovna Škola” 2005, 8, s. 84-101 (polemizuje z poglądami A. Kalojanowa i umiejscawia rozpoczęcie soboru w lutym 893 r.).

⁵ *Theophanes Continuatus*, VI, 9, ed. B.G. Niebuhr, rec. I. Bekker, Bonnae 1838 (dalej: ThC); tłum. A. Brzóstkowska – *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka*, z. 5: *Pisarze z X wieku*, Warszawa 2009, s. 39 (dalej: *Testimonia* 5).

Przekaz ten, który w dużej mierze powtarzają również inne źródła⁶, prowadził uczonych do wniosku, że wojna między Bułgarią a Bizancjum miała przede wszystkim podłoże ekonomiczne⁷. Stąd też niektórzy nazywali ją pierwszą wojną gospodarczą w dziejach średniowiecznej Europy. Czy jednak sam fakt przeniesienia targowiska bułgarskiego z Konstantynopola do Tesaloniki i obłożenie towarów bułgarskich wyższymi opłatami miał tak wielkie znaczenie, że bułgarski władca zaryzykował konflikt militarny z potężnym wschodnim sąsiadem? Uczeni najczęściej zgadzali się co do tego, że posunięcie Leona VI zdecydowanie pogorszyło warunki prowadzenia przez bułgarskich kupców handlu z Bizancjum. Wynikało to z podniesienia jego kosztów, i to nie tylko z tytułu wprowadzonych opłat, ale i wydłużenia drogi, którą musiano przebywać z Bułgarii Naddunajskiej do nowego miejsca wymiany w Tesalonice. Nie dość, że trasa pokonywana przez kupców była dłuższa, to stawała się bardziej niebezpieczna⁸. Nie musiałyby więc dziwić, iż zwrócili się oni do Symeona z prośbą o obronę swoich interesów.

Nowe światło na kwestię bułgarskiego handlu w Tesalonice rzucili dwaj uczeni greccy Nikolas Oikonomides⁹ i Joannes Karayannopoulos¹⁰. Pierwszy z nich uważał, że jedynie część wymiany została przerzucona do tego miasta i tam obłożona wysokimi opłatami. Z kolei drugi sądził, że bułgarscy kupcy nie zostali przemieszczeni z Konstantynopola do Tesaloniki, ale wyłączeni spośród innych kupców i obłożeni wyższymi opłatami. Obaj uczeni akcentują więc nie tyle kwestię przeniesienia targowiska, ile obłożenie działających kupców bułgarskich wysokimi opłatami.

⁶ *Leonis Grammatici Chronographia*, rec. I. Bekker, Bonnae 1842, s. 266-268 (większy niż ThC nacisk kładzie na chciwość bizantyńskich kupców, którzy chcieli bogaciej się kosztem Bułgarów); *Symeonis Magistri et Logothetae Chronicon*, frag. 133, ust. 15, rec. S. Wahlgren, Berolini et Novi Eboraci 2006, s. 275. Por. *Leonis Tactica*, XVIII, 42; *Annales Fuldenses*, ed. G. Pertz, [w:] *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores*, t. 1, s. 412. Te dwa ostatnie przekazy sugerują, że powodem wojny był sojusz bizantyńsko-węgierski. Na temat tych wzmianek i kłopotów z ich interpretacją zob.: J. Howard-Johnston, *Byzantium, Bulgaria and the Peoples of Ukraine in the 890s*, „Materialy po Archeologii, Istorii i Etnografii Tavrii” 1999, 7, s. 348, 350-353.

⁷ Na temat powodów wojny G. Cankova-Petkova, *Pärvata vojna meždu Bälgarija i Vizantija pri car Simeon i väzstanovjavaneto na bälgarskata tärgovija s Carigrad*, „Izvestija na Instituta za Istorija” 1968, 20, s. 167-200 (tłum. niemieckie – *Der erste Krieg zwischen Bulgarien und Byzanz unter Simeon und die Wiederaufnahme der Handelsbeziehungen zwischen Bulgarien und Konstantinopel*, „Byzantinische Forschungen” 1968, 3, s. 80-112); T. Wasilewski, *Bizancjum i Słowianie w IX wieku. Studia z dziejów stosunków politycznych i kulturalnych*, Warszawa 1972, s. 221-223; I. Božilov, *Car Simeon...*, s. 87-89; tegoż, *Vizantijskijat svjat*, Sofia 2008, s. 379-381; tenże, V. Gjuzelev, *Istorija na srednovekovna Bälgarija VII-XIV vek*, Sofia 1999, s. 246-247, 266-267; N. Oikonomides, *Le kommerkion d'Abydos, Thessalonique et la commerce bulgare au IX^e siècle*, [w:] *Hommes et richesses dans l'Empire byzantin*, t. II: VII^e-XV^e siècle, Paris 1991, s. 241-248; J. Karayannopoulos, *Les causes des luttes entre Syméon et Byzance: un réexamen*, [w:] *Sbornik v čest na akad. Dimităr Angelov*, Sofia 1994, s. 52-64 (tu krytyka poglądów starszej literatury); V. Vačkova, *Simeon Veliki...*, s. 53-54.

⁸ G. Cankova-Petkova, *Pärvata vojna...*, s. 174. Argumenty te zachowują wagę jedynie w sytuacji, gdyby rzeczywiście doszło do wyrzucenia kupców bułgarskich z Konstantynopola.

⁹ N. Oikonomides, *Le kommerkion...*, s. 246-247.

¹⁰ J. Karayannopoulos, *Les causes...* (szczególnie s. 58-60).

Istotną kwestią jest, kiedy doszło do zmiany położenia tych kupców w Bizancjum. Część badaczy umieszcza to wydarzenie w roku 893 czy nawet 894. Genoveva Cankova-Petkova datowała je już na rok 889¹¹, co wiązała z ogłoszeniem, wzmiankowanego w przekazie *Kontynuacji Teofanesa*, Styliana Zautzesa basileopatorem. Ten fakt, w świetle badań Romilly J.H. Jenkinsa, należy jednak umiejscawiać po sierpniu 891 roku¹². Tadeusz Wasilewski, uwzględniając badania R.J.H. Jenkinsa, opowiadał się za rokiem 892 jako datą wprowadzenia przez Leona VI niekorzystnych decyzji wobec bułgarskiego handlu¹³. Wyniki badań prowadzą do istotnego wniosku, że kwestia pogorszenia sytuacji kupców bułgarskich w Bizancjum nastąpiła za panowania Rasate-Włodzimierza, a Symeon odziedziczył ją po swoim poprzedniku.

Badacze nie są również zgodni co do tego, czym kierował się Leon VI, idąc za podszeptami swoich doradców (oczywiście przy założeniu wiarygodności źródeł). Można wyróżnić kilka stanowisk. Pierwsze z nich – decyzję cesarza należy rozumieć jako represję wobec Bułgarów, która była według jednych odpowiedzią na antybizantyńską politykę Włodzimierza albo według innych na eliminowanie języka i duchownych greckich z życia Kościoła bułgarskiego¹⁴. Symbolicznym wyrazem tego drugiego procesu miałyby być uczynienie decyzją soboru presławskiego z 893 r. języka słowiańskiego językiem zarówno państwa, jak i bułgarskiego Kościoła¹⁵. Drugie stanowisko wpisuje posunięcie Leona VI w obręb jego polityki gospodarczej, której jednym z aspektów były działania na rzecz rozwoju bizantyńskiego handlu nie tylko w największym jego centrum – Konstantynopolu¹⁶. Zwolennicy trzeciego stanowiska zaś idą za literą *Kontynuacji Teofanesa*, tłumacząc postępowanie Leona podatnością na wpływy otoczenia.

Jednostronne i niezgodnione z Bułgarami wprowadzenie przez Bizancjum nowych warunków prowadzenia handlu¹⁷ nie mogło zostać bez odpowiedzi ze strony Symeona. Wydaje się, że nie był on zainteresowany siłowym rozstrzygnięciem kwe-

¹¹ G. Cankova-Petkova, *Pārvata vojna...*, s. 177.

¹² R.J.H. Jenkins, *The chronological accuracy of the „Logothete” for the years A.D. 867-913*, „Dumbarton Oaks Papers” 1965, 19, s. 104.

¹³ T. Wasilewski, *Bizancjum i Słowianie...*, s. 223. Autor ten uważał, że wojna rozpoczęła się przed 17 maja 893 r., choć działania militarne podjęto wiosną 894 r. (w tej kwestii polski badacz idzie za ustaleniami m.in. G. Cankovej-Petkovej, *Pārvata vojna...*, s. 178).

¹⁴ Np. V. Vačkova, *Simeon Veliki...*, s. 53-54. Zwolennicy tego poglądu umiejscawiają decyzje Leona VI w sprawie handlu bułgarskiego już w czasie rządów Symeona.

¹⁵ Teza o podjęciu przez sobór presławski z 893 r. decyzji o uczynieniu języka słowiańskiego językiem „urzędowym”, mimo braku poważnych podstaw źródłowych, jest mocno zakorzeniona w nauce. Argumenty negujące słuszność tego poglądu zob.: T. Wasilewski, *Bizancjum i Słowianie...*, s. 212; J. Karayannopoulos, *Les causes...*, s. 54. Zwolennicy tego stanowiska datują siłą rzeczy „afere kupiecką” na rok 893. Zob. również rozważania A. Nikolova (*Političeska misl...*, s. 115-123) poświęcone podstawowej kwestii, jaką zajął się sobór – zatwierdzeniu wyniesienia Symeona.

¹⁶ G. Cankova-Petkova, *Pārvata vojna...*, s. 172-174; por. J. Karayannopoulos, *Les causes...*, s. 54 i n.

¹⁷ Część uczonych sądziła, że posunięcie Leona łamało zasady funkcjonującego między Bułgarią i Bizancjum układu pokojowego. Problem jednak w tym, że nie znamy żadnej regulacji stosunków bizantyńsko-bułgarskich, w której wskazywano by Konstantynopol jako jedyne miejsce bułgarsko-bizantyńskiej wymiany handlowej (J. Karayannopoulos, *Les causes...*, s. 54).

stii, skoro podjął rokowania z Cesarstwem¹⁸. Dopiero nieustępliwa postawa Bizantyńczyków pchnęła go do podjęcia kroków militarnych. Czy jednak decyzja o rozpoczęciu wojny była jedynie konsekwencją chęci ochrony interesów bułgarskich kupców? Odpowiedzi na to pytanie udziela *Kontynuacja Teofanesa*. Anonimowy autor napisał przecież wyraźnie, że sprawa kupców była jedynie *prófasin* – pretekstem dla wystąpienia Symeona. Został on przez Bizantyńczyków sprowokowany do podjęcia działań militarnych, ponieważ bez uzgodnienia narzucili bułgarskim kupcom niekorzystne warunki prowadzenia działalności, a nie chcąc wycofać się z tego posunięcia, uderzali w autorytet bułgarskiego władcy. Symeon, będąc na początku rządów, nie mógł pozwolić sobie na zostawienie tej sprawy. Musiał pokazać, że jest władcą silnym, potrafiącym bronić interesów poddanych i niezależności własnego państwa. Niektórzy uczeni sądzą, zbytnio chyba jednak modernizując, że Symeon chciał wyraźnie pokazać poddanym, że mimo swoich silnych związków z Bizancjum i aury powrotu do dobrosąsiedzkich z nim stosunków, nie jest bizantyńskim nominatem¹⁹. Z kolei zwolennicy poglądu, że Bizantyńczycy z niechęcią, o ile nawet nie z wrogością, patrzyli na rozwój niezależnego od Konstantynopola bułgarskiego Kościoła i dynamicznie rozwijającej się słowiańskiej kultury literackiej, ukazują ostrą reakcję Symeona, jako chęć obrony rodzącej się bułgarskiej, słowiańskiej tożsamości²⁰.

Bez względu na osobiste motywy decyzji bułgarskiego władcy o podjęciu działań wojennych, wydaje się, że został on do niej zmuszony przez nieustępliwą postawę Bizantyńczyków. Czym była ona spowodowana? Być może Leon VI nie docenił nowego władcy bułgarskiego, sądząc, że na samym początku rządów nie podejmie tak ryzykownego rozwiązania, jakim była wojna. Cesarz zapewne wiedział, iż Symeon nie był przygotowywany przez Borysa-Michała do roli władcy, czego najdobitniejszy wyraz stanowiło to, że jeszcze w czasie pobytu w bizantyńskiej stolicy został mnichem. Po powrocie z Konstantynopola przebywał w monasterze i nie angażował się w życie dworskie. Leon mógł sądzić, że niedawny jeszcze mnich nie porwie się na wojnę z Cesarstwem z takiego powodu, który z perspektywy Konstantynopola uchodzić mógł za stosunkowo błahy.

Jeśli rzeczywiście Leon VI zlekceważył Symeona, to zapłacił za to niemałą cenę. Trwające do schyłku 896 r. działania wojenne zakończyły się klęską Bizancjum. Co znamienne, także w następnych latach dochodziło do takich działań. O ustabi-

¹⁸ Niektórzy uczeni uważają, że Symeon nie wykorzystał wszystkich możliwości pokojowego rozwiązania sporu (M. Whittow, *The Making of Byzantium, 600-1025*, Berkeley-Los Angeles 1996, s. 286; R. Rašev, *Car Simeon*, [w:] tegoż, *Car Simeon. Štrichi...*, s. 52-53; Zob. również S. Tougher, *The reign of Leo VI (886-912). Politics and People*, Leiden-New York-Köln 1997, s. 173-174), sugerując tym samym, że bułgarski władca z jakichś względów parł do wojny. Nie do przyjęcia jest pogląd J. Karayannopulosa (*Les causes...*, s. 61), że Symeon od początku swoich rządów dążył do „la création d’un, «Saint Empire de la Nation Bulgare» avec pour capitale la Nouvelle Rome” i szukał pretekstu do rozpoczęcia wojny z Bizancjum.

¹⁹ J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 16.

²⁰ V. Vačkova, *Simeon Veliki...*, s. 31-33, 54.

lizowaniu się pokojowych stosunków między oboma państwami można mówić dopiero po roku 904²¹.

2. Postawa Symeona wobec złupienia Tesaloniki przez Arabów w 904 r.

Dnia 31 lipca 904 r. piraci arabscy pod wodzą Leona z Trypolisu zdobyli Tesalonikę, drugą pod względem znaczenia bizantyńską metropolię²². Opuszczając miasto, uprowadzili wielu jeńców i zabrali olbrzymie łupy. Wydarzenie to wpisuje się również w kontekst stosunków bizantyńsko-bułgarskich, jest jednak nader skromnie przedstawiane w źródłach. Leon Choïrosfaktes, dyplomata bizantyński, w liście skierowanym do cesarza Leona VI – eksponując swoje zasługi dla cesarza, a szerzej rzecz ujmując, państwa bizantyńskiego – wspomina o swoich trzech misjach do Bułgarów. O ostatniej z nich pisał: „podczas trzeciego poselstwa odzyskałem Tesalonikę podbitą przez Agarenów, którą Bułgarzy zamierzali zasiedlić, a ja nakłoniłem ich [do odejścia] i odpędziłem”²³. Potwierdzeniem tego, że w okolicach wzmiankowanego wydarzenia doszło do jakichś negocjacji między Bułgarią a Bizancjum, jest inskrypcja ze słupa granicznego, która głosi: „W roku 6412 od stworzenia świata, indykcji siódmej granica Romajów i Bułgarów za Symeona z mocy Boga archonta Bułgarów, za Teodora *olgou tarkana*, za Dristra komesa”²⁴. Wspomniana data w napisie obejmuje okres między 1 września 903 a 31 sierpnia 904 r. Ze względu na miejsce znalezienia słupa wiadomo, że w tym czasie wytyczono południowo-zachodni fragment bułgarskiej granicy. Część badaczy sądzi, że wzmiankowane przez Leona Choïrosfaktesa negocjacje zostały przeprowadzone po zdobyciu i złupieniu przez Arabów Tesaloniki i mogły być konsekwencją jakiejś wrogiej wobec Bizancjum akcji Symeona (czy choćby groźby takiej), wykorzystującego do swoich interesów dramat, który spotkał tesaloniczan²⁵. Dla innych brak informacji o akcji

²¹ Niektórzy uczeni mówią o trwającej jedenaście lat wojnie, np. T. Wasilewski, *Bizancjum i Słowianie...*, s. 221. Inni wyróżniają w latach 893/894-904 cztery odrębne konflikty zbrojne – 893/894-896, 896-899, 901/902 i 904 (I. Božilov, *Vizantijskijat...*, s. 380).

²² Na temat tego wydarzenia zob.: V. Christides, *The raids of the Moslem of Recte In the Aegean sea: piracy and conquest (800-961 A.D.)*, „Byzantion” 1981, 51, s. 83; W.A. Farag, *Some remarks on Leo of Trypoli's attack on Thessaloniki in 904 A.D.*, „Byzantinische Zeitschrift” 1989, 82, s. 133-139; R.K. Odetallah, *Leo Tripolites – Ghulām Zurāfa and the Sack of Thessaloniki in 904*, „Byzantinoslavica” 1995, 56, s. 97-102; S. Tougher, *The reign of Leo VI...*, s. 185-191.

²³ List 23 – *Léon Choerosphactès, magistre, proconsul et patrice. Biographie – Correspondance (texte et traduction)*, ed. G. Kolias, Athens 1939; tłum. A. Brzóstkowska – *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka*, zeszyt 4: *Pisarze z VIII-XII wieku*, wyd. A. Brzóstkowska, W. Swoboda, Warszawa 1997, s. 156 (dalej: *Testimonia 4*).

²⁴ V. Beševliev, *Pǎrvobǎlgarski nadpisi*, Sofia 1979, s. 171, nr 46; tłum. A. Brzóstkowska – *Testimonia 4*, s. 12. Jest tzw. inskrypcja z Naryš (ob. Nea Filadelfia w Grecji). Patrz również P. Georgiev, *Za graničnite koloni v rajona na Solun po vremeto na knjaz Simeon*, [w:] *Obštoto i specifičnoto v Balkanskite narodi do kraja na XIX vek. Sbornik v čest na 70-godišninata na prof. Vasilika Tǎpkova-Zaimova*, Sofia 1999, s. 98-106.

²⁵ I. Božilov, *Car Simeon...*, s. 95-96.

zbrojnej bułgarskiego władcy świadczy o tym, że zachował się on nader powściągliwie i nie wykorzystał sytuacji do włączenia Tesaloniki w obręb swego państwa²⁶.

Bliższe przyjrzenie się cytowanym powyżej źródłom prowadzi do wniosku, że zarówno pierwsze, jak i drugie stanowisko dalekie jest od oczywistości. Z inskrypcji wynika tylko tyle, że w okresie między 1 września 903 a 31 sierpnia 904 r. doszło do jakiejś regulacji granicy bułgarsko-bizantyńskiej. Ze względu na miejsce znalezienia słupa wiadomo, że dotyczyło to granicy w Macedonii, która od tego czasu przebiegała w pobliżu Tesaloniki. Z listu Leona Choirosfaktesa z kolei wynika, że przypisuje on sobie zasługę zneutralizowania zamiaru Bułgarów zajęcia Tesaloniki, złupionej przez Arabów. Przekaz ten nie jest jednak w pełni wiarygodny. Wiadomo, że we wzmiankowanym liście, wysłanym z Petry będącej jego miejscem zesłania, Leon Choirosfaktes starał się o cesarską łaskę, podnosząc swoje zasługi²⁷. Można założyć, że w dobie zajęcia Tesaloniki przez Arabów prowadził on jakieś negocjacje z Bułgarami, bo w tej kwestii wprowadzenie cesarza w błąd nie wchodziło w grę. Natomiast mógł przesadnie ukazać bułgarskie plany co do miasta i tym samym przypisać sobie zasługę ich zneutralizowania. Data figurująca w inskrypcji z Naryś implikuje pewne ograniczenia czasowe ewentualnej akcji dyplomatycznej Leona Choirosfaktesa. Gdyby założyć, że była ona odpowiedzią na to, co stało się w Tesalonice 31 lipca 904 r., i że w jej konsekwencji powstrzymane zostały wrogie wobec Bizancjum zamiary Symeona oraz uzgodniono przebieg granicy bułgarsko-bizantyńskiej, to odbyłaby się ona w iście ekspresowym tempie i musiała zakończyć się przed 31 sierpnia tegoż roku. W tak krótkim czasie bułgarski władca musiałby dowiedzieć się o wydarzeniach w Tesalonice, następnie w jakiś sposób wyrazić chęć wykorzystania tej sytuacji, o czym z kolei dowiedzieliby się Bizantyńczycy, którzy następnie zareagowaliby wysłaniem do Bułgarii poselstwa na czele z Leonem Choirosfaktesem. Negocjacje prowadzone przez niego zakończyłyby się powstrzymaniem Symeona przed podjęciem antybizantyńskich działań i wytyczeniem granicy. Na trudności uzgodnienia daty znajdującej się w inskrypcji z ewentualną akcją dyplomatyczną Leona Choirosfaktesa wskazywał stosunkowo niedawno Jonathan Shepard, który zakładał też, że słup z napisem został postawiony jeszcze przed 31 sierpnia 904 r., co wymagałoby także czasu na jego wykucie²⁸. Uczony przyjmował możliwość oddzielenia wytyczenia granicy (co miałoby nastąpić przed 31.07.904 r.) od kwestii tesaloniczkiej. Można przyjąć, że wystawienie słupa granicznego było konsekwencją wcześniej zawartego porozumienia (warto podkreślić, że Leon w swoim liście nie mówi o kwestiach granicznych). W takiej sytuacji misja dyplomatyczna Leona Choirosfaktesa mogłaby działać także po 31 sierpnia 904 r.

Jest jeszcze przynajmniej jedna możliwość rozwiązania przedstawionych wyżej trudności. Misja Leona Choirosfaktesa nie była odpowiedzią na powstałe po wydarzeniach w Tesalonice zagrożenie ze strony Symeona. Dyplomata bizantyński mógł

²⁶ J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 12-13.

²⁷ Na temat zesłania Leona Choirosfaktesa zob.: G. Koliass, *Biographie*, [w:] *Léon Choerosphactès...*, s. 53-60; *Testimonia 4*, s. 159, przyp. 23.

²⁸ J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 12-13.

przebywać na dworze bułgarskim jeszcze przed 31 lipca 904 r., w związku z zawarciem traktatu, którego częścią było wytyczenie nowego kształtu granicy bułgarsko-bizantyńskiej w Macedonii²⁹. Mógłby w takiej sytuacji wiedzieć o ewentualnych zamiarach Symeona po dotarciu do Presławia wieści o tym, co stało się w Tesalonice, i mieć szansę na przeciwdziałanie im (gdyby uderzały w interesy bizantyńskie) czy choćby przekazanie informacji do Konstantynopola. Jeśli bułgarski władca miał nawet jakieś plany względem Tesaloniki, to wydaje się, że nie podjął w tym kierunku żadnych kroków³⁰. Leon mógł po powrocie do Konstantynopola przedstawić taką wersję wydarzeń, wedle której to, że Symeon nie wykorzystał dogodnej sytuacji do podporządkowania sobie drugiego pod względem wielkości miasta Imperium, było jego osobistą zasługą³¹. Do tej wersji mógł powrócić w liście 23, nie obawiając się, że zostanie posądzony o przypisywanie sobie nieprawdziwych zasług.

Powyższe rozważania chciałbym podsumować konkluzją, że wątpliwe przekazy źródłowe nie pozwalają określić, jaka była postawa Symeona wobec wydarzeń w Tesalonice, stąd też wszystkie próby rozwiązania tej kwestii należy traktować jedynie jako mniej lub bardziej prawdopodobne hipotezy.

3. Cele i wyniki wyprawy na Konstantynopol w 913 r.

Rok 913 stanowi ważny moment w losach panowania Symeona. Otworzył on bowiem okres zmagania wojennych z Cesarstwem, których celem było nie tylko uzyskanie nabytków terytorialnych czy też wypłacanie przez Bizancjum trybutu, ale uznanie przez niego wyjątkowej pozycji władcy bułgarskiego wśród tzw. rodziny władców, a także, jak sądzi część uczonych, zdobycie tronu bizantyńskiego i stworzenie nowej uniwersalnej struktury państwowej – cesarstwa bułgarsko-bizantyńskiego (słowiańsko-greckiego).

Do tej pory w tzw. rodzinie władców, na której czele stał basileus Romajów³², bułgarski panujący jako *cesarski syn* zajmował na przełomie IX/X w. pozycję wysoką, jednak niesatysfakcjonującą Symeona. W 913 r., widząc słabość Bizancjum – które

²⁹ Warto podkreślić, że zarówno datowanie poselstw Leona Choirosfaktesa do Bułgarów, jak i ich liczba nie zostały w nauce jednoznacznie rozstrzygnięte.

³⁰ To sugerować może przekaz Jan Kaminiaty, w którym mowa jest o pokojowych stosunkach między Scytami (Bułgarami) a mieszkańcami Tesaloniki w dobie arabskiego ataku – *Ioannis Caminiatae de expugnatione Thessalonicae*, 9, ed. G. Böhling, Berlin-New York 1973, s. 10; J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 13, 34, przyp. 30.

³¹ Dekada rządów Symeona wskazywała na to, że można spodziewać się z jego strony wrogich posunięć, co mogłoby uwiarygodnić wersję Leona. Nie można również wykluczyć, że cesarz w jakiś sposób zahamował ewentualne agresywne plany bułgarskiego władcy.

³² Na temat bizantyńskiej rodziny władców i miejscu w niej bułgarskiego panującego zob. F. Dölger, *Der Bulgarenherrscher als geistlicher Sohn des byzantinischen Kaisers*, [w:] *Sbornik v pamet na prof. Petăr Nikov*, Sofia 1940, s. 219-232; tegoż, *Srednovekovnoto „semejstvo na vladetelie i narodite” i bǎlgarskijat vladetel*, „Spisanie na Bǎlgarskata Akademiya na Naukite. Klon istoriko-filologičeski” 1943, s. 181-222; M. Vojnov, *Promjanata v bǎlgaro-vizantijskite otnošenija pri car Simeon*, „Izvestija na Instituta za Istorija” 1967, 18, s. 158-162.

w sytuacji małoletniości Konstantyna VII, formalnego władcy, rządzone było przez regencję na czele z Mikołajem Mistykiem, patriarchą Konstantynopola – doszedł do wniosku, iż nadarza się okazja do zajęcia w tej hierarchii miejsca wyższego, choć wątplić należy, aby już wtedy myślał o zajęciu pozycji najwyższej – basileusa Romajów.

Pretekstem do pojawienia się Symeona w sierpniu 913 r. pod bizantyńską stolicą było pogorszenie się stosunków bułgarskich za panowania Aleksandra, brata i następcy Leona VI. Jego rządy rozpoczęły się w maju 912 r., a w jakiś czas później do Konstantynopola dotarło bułgarskie poselstwo³³. Jak donosi *Kontynuacja Teofanesa*: „Archont Bułgarii Symeon wysłał poselstwo do Aleksandra w sprawie pokoju, oświadczając, że gotowy jest go [podtrzymać], jeśli zostanie potraktowany życzliwie i z szacunkiem, podobnie jak [to było] za panowania cesarza Leona. [Aleksander] zaś ogarnięty głupotą i brakiem rozsądku, pełen pogardy odesłał poselstwo i występując z pogrozkami przeciwko Symeonowi, sądził, że go [tym] przerazi. Ponieważ [sprawa] układu pokojowego upadła, Symeon postanowił wyruszyć zbrojnie przeciwko chrześcijanom”³⁴.

Powyższy przekaz, powtarzany również przez inne źródła³⁵, sugeruje, że nowy konflikt sprowokowany został przez nieustępliwą i niechętną władcy bułgarskiemu postawę Aleksandra. Część uczonych akceptuje ten przekaz, szczególnie że ów władca nie cieszy się najlepszą opinią w bizantyńskich źródłach jako człowiek – eufemistycznie stwierdzając – nienajlepiej przygotowany do sprawowania władzy³⁶. Inni badacze, doszukując się racjonalnych przesłanek w zachowaniu Aleksandra, sugerują, że poselstwo Symeona zostało wrogo przyjęte ze względu na to, iż do bizantyńskiego cesarza doszły słuchy o zamiarze Symeona wspierania Konstantyna VII, nieletniego syna Leona VI, a nawet, że sam ma ambicje zajęcia bizantyńskiego tronu³⁷.

Uczeni dyskutują również kwestię rozpoczęcia antybizantyńskiej akcji władcy bułgarskiego. Większość, co prawda, uznaje, że wystąpił on przeciw Bizancjum dopiero po śmierci Aleksandra, która nastąpiła 6 czerwca 913 r., ale są jednak i tacy, którzy uważają, że działania rozpoczęły się jeszcze przed tym wydarzeniem³⁸. Jedno nie podlega jednak dyskusji, że w sierpniu 913 r. Symeon pojawił się na czele swych wojsk pod Konstantynopolem³⁹. Sytuacja w bizantyńskiej stolicy była skomplikowana

³³ Kwestia datowania poselstwa nie została dotychczas w sposób zadowalający rozstrzygnięta. Najogólniej można rzec, że najprawdopodobniej miało ono miejsce jeszcze w 912 r. Na ten temat zob. R. Rašev, *Knjaz Simeon i imperator Aleksandăr*, [w:] tegoż, *Car Simeon. Štrichi...*, s. 36-37.

³⁴ ThC, VI, 6; tłum. A. Brzóstkowska – *Testimonia* 5, s. 43.

³⁵ Cytuje je A. Nikolov, *Političeska misāl...*, s. 127, przyp. 41.

³⁶ Na temat opinii o Aleksandrze i jego rządach zob. P. Karlin-Hayter, *The Emperor Alexander's Bad Name*, „Speculum” 1969, 44, s. 585-596.

³⁷ Np. N. Ovčarov, *Edna chipoteza za bālgaro-vizantijskite otnošenija prez 912-913 g.*, „Archeologija” 1989, 3, passim; por. A. Nikolov, *Političeska misāl...*, s. 128; R. Rašev, *Knjaz Simeon i imperator...*, s. 32-38.

³⁸ A.P. Kazdan, *K voprose o načale vtoroj bołgarno-vizantijskoj vojny pri Simeonie*, [w:] *Slavjanskij archiv*, t. 1, Moskwa 1959, s. 23-29. N. Ovčarov, *Edna chipoteza...*, s. 55; krytyka tego poglądu – R. Rašev, *Knjaz Simeon i imperator...*, s. 37-38.

³⁹ J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 19-20.

wana. Władza formalnie znajdowała się w rękach małoletniego Konstantyna VII, którego pozycja nie była szczególnie silna, ponieważ część społeczeństwa uważała go za bastarda. Przyszedł on na świat jako syn Leona VI ze związku z Zoe Karbonopsiną, który zalegalizowano dopiero w jakiś czas po narodzinach cesarskiego syna. Małżeństwo otoczone było aurą skandalu (tzw. spór o tetragamię), bowiem Zoe była czwartą żoną Leona VI, co nie było zgodne z prawem⁴⁰. Konstantyn, jako małoletni, nie mógł po śmierci Aleksandra sprawować samodzielnie władzy, przeto zorganizowane zostały rządy regencyjne na czele z Mikołajem Mistykiem, patriarchą Konstantynopola. Regencji nie powierzono Zoe, której pozycja w tym czasie była słaba. Tę sytuację w Konstantynopolu próbował wykorzystać Konstantyn Dukas, podejmując próbę uzurpacji. Nie powiodła się ona zapewne tylko z powodu jego przypadkowej śmierci⁴¹. Ten zamęt starał się wykorzystać Symeon ruszając na bizantyńską stolicę. Na swej drodze nie napotkał oporu. Jest dyskusyjne, jaki był cel jego akcji, bo z pewnością nie było nim, jak uważali niektórzy uczeni, zdobycie w walce Konstantynopola. Symeon znał moc jego murów i nawet nie prowadził za sobą machin oblężniczych⁴². Co do celu akcji, to głosy uczonych rozkładają się z grubsza na dwa stanowiska. Zwolennicy pierwszego z nich uważają, że Symeon chciał dzięki demonstracji siły uzyskać zatwierdzenie przyjętego przez siebie tytułu basileusa Bułgarów⁴³. Drudzy sądzą, że uważał, iż zostanie uznany za bizantyńskiego władcę, a bramy Konstantynopola zostaną przed nim otwarte przez samych Bizantyńczyków⁴⁴.

Bramy cesarskiego miasta pozostały zamknięte przed Symeonem i w takiej sytuacji zdecydował się on na negocjacje pokojowe. Ze strony bizantyńskiej kierował nimi Mikołaj Mistyk, szef rady regencyjnej. Nie znamy szczegółów negocjacji ani tekstu porozumienia. Jesteśmy jednak w stanie, na podstawie enigmatycznych wzmianek źródłowych i rozwoju sytuacji, w przybliżeniu określić, co udało się uzyskać Symeonowi od Mikołaja Mistyka⁴⁵. Jak się dość powszechnie przyjmuje, jednym z warunków porozumienia była obietnica zawarcia związku małżeńskiego między Konstantynem VII i córką bułgarskiego władcy. Jako teść i opiekun cesarza Symeon mógłby cieszyć się wielkim prestiżem i mieć jakiś wpływ na to, co działo się w Konstantynopolu⁴⁶. W przyszłości zaś jego ewentualny wnuk zostałby basile-

⁴⁰ Szerzej na ten temat S. Tougher, *The reign of Leo VI...*, s. 153 i n; zob. również A. Toynbee, *Constantine Porphyrogennitus and his World*, London-New York-Toronto 1973, s. 7-8.

⁴¹ Na temat sytuacji wewnętrznej Bizancjum w tym czasie zob. G. Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, Warszawa 2008, s. 269.

⁴² S. Runciman, *The Emperor Romanus Lecapenus and his Reign. A Study of Tenth-Century Byzantium*, Cambridge 1969, s. 83; J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 21; M. Whittow, *The Making of Byzantium...*, s. 290.

⁴³ A. Nikolov, *Političeska misl...*, s. 128.

⁴⁴ R. Rašev, *Knjaz Simeon i imperator...*, s. 39.

⁴⁵ J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 22-23.

⁴⁶ S. Runciman, *Istorija na p̄rvoto b̄lgarskoto carstvo*, prev. M. Pipeva, Sofia 1993, s. 128. Należy się zgodzić z poglądem J. Sheparda (*Symeon of Bulgaria...*, s. 30-31), iż porównywanie ewentualnej pozycji Symeona jako cesarskiego teścia do sytuacji Stylianosza Zautzesa czy Ro-

usem Romajów. Wydaje się również, iż w ramach porozumienia Symeon otrzymał zgodę na noszenie tytułu cesarza Bułgarów (*basileus ton Bulgaron*)⁴⁷. Można sądzić, że warunki pokoju w znacznym stopniu zaspokajały ambicje Symeona. Jako wytrawny polityk, świadom realiów, wiedział, iż Bizantyńczycy wyższego tytułu dobrowolnie mu dać nie mogą⁴⁸. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że jak wielkim oporem zgodzili się na uznanie cesarskiej godności Karola Wielkiego, który w 800 r. został wyniesiony do niej przez papieża Leona III. Nawet wtedy zachowali jedynie dla swoich władców tytuł basileusa Romajów. Mikołaj Mistyk mógł więc ewentualnie przyznać Symeonowi tytuł cesarza, ale cesarza, jakbyśmy rzekli dzisiaj, etnicznego – bułgarskiego. Musimy mieć świadomość, iż było to z jego strony spore ustępstwo. Warto podkreślić, że dla władcy bułgarskiego tytuł cesarski musiał oznaczać duży prestiż, bowiem w tym czasie żaden z władców europejskich, poza bizantyńskim, go nie nosił. Ostatni cesarz z dynastii karolińskiej, któremu on przysługiwał, zmarł w 899 r.

Zanim Symeon odszedł spod Konstantynopola, odbyła się pewna ceremonia, której odczytanie do dzisiaj wzbudza emocje wśród uczonych. Tak oto opisuje ją jedno z bizantyńskich źródeł: „[...] patriarcha Mikołaj podszedł do Symeona, który pochylił przed nim głowę. Patriarcha odmówił modlitwę i zamiast korony (*stemma*) – jak mówią – nałożył na jego głowę swoje epiriptarion (*épirriptáron*)”⁴⁹. Co oznaczała ta ceremonia? Czy była to koronacja cesarska, czy tylko forma błogosławieństwa? Jeśli przyjąć pierwszą ewentualność – to czy koronacja miała moc, skoro nie użyto w niej symboli władzy cesarskiej? Czy Mikołaj Mistyk, nakładając Symeonowi swój epiriptarion, chciał go oszukać, stwarzając jedynie pozory ceremonii koronacyjnej? Pytania można mnożyć, a jednoznacznych i powszechnie akceptowanych odpowiedzi nie udało się uczonym dotąd sformułować⁵⁰. Natomiast jedno wydaje

mana Lekapena, którzy znajdowali się z pozoru w takim samym położeniu, nie jest właściwe. Zarówno Zautzes, jak i Roman byli wewnątrz bizantyńskich kręgów rządzących, nie byli obcy. Symeon był władcą sąsiedniego państwa. Jeśli mógłby wpływać na to, co działo się na dworze, to raczej w niewielkim zakresie i z pewnością nieformalnymi drogami. Na ten temat zob. także N. Kanev, *Stremjal li se e bălgarskijat vladetel Simeon I Veliki (893-927 g.) kăm ranga na vizantijski basileopator?*, [w:] *Bălgarija, Bălgarite i Evropa – mit, istorija, săvrenije, t. II, naučna konferencija 31 oktombri 2007*, Veliko Tărnovo 2008, s. 61-67. Autor ten uznaje wręcz za absurdalny pomysł, że Symeon mógł chcieć ubiegać się o tytuł basileopatora.

⁴⁷ Literatura na ten temat jest bardzo bogata. Z nowszych pozycji warto przywołać – J.V.A. Fine jun., *The Early Medieval Balkans: a Critical Survey from the Sixth to the Late Twelfth Century*, Ann Arbor 1983, s. 144-148; M. Whittow, *The Making of Byzantium...*, s. 288-289; I. Božilov, V. Gjuzelev, *Istorija na srednovekovna Bălgarija...*, s. 252-53; A. Nikolov, *Političeska misl...*, s. 129-135.

⁴⁸ J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 23-24.

⁴⁹ ThC, VI, 5; tłum. A. Brzóstkowska – *Testimonia* 5, s. 43.

⁵⁰ Nader bogata jest literatura poświęcona temu wydarzeniu. Pozwolę sobie w tym miejscu na wymienienie kilku nowszych pozycji: P. Karlin-Hayter, *The Homily on the Peace with Bulgaria of 927 and the „Coronation” of 913*, „Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik” 1968, 17, s. 29-39; G.A. Loud, *A Re-examination of the Coronation of Symeon of Bulgaria in 913*, „The Journal of Theological Studies” 1978, 29, s. 109-120; J. Shepard, *Symeon of Bulgaria...*, s. 22;

się pewnie – bez względu na znaczenie wspomnianej ceremonii Symeon odszedł zadowolony spod Konstantynopola. Osiągnął praktycznie wszystko, co mógł w tym momencie uzyskać od Bizantyńczyków. Znamienne jest, że Mikołaj Mistyk, odpowiedzialny za zawarcie porozumienia, kilka miesięcy później stracił przewodnictwo rady regencyjnej, a jednym z najważniejszych, o ile nie najważniejszym powodem jego odsunięcia były zbyt daleko idące ustępstwa wobec Symeona. Wyraźnie świadczy to o tym, że władca bułgarski dostał w sierpniu 913 r. w mniemaniu części elity bizantyńskiej bardzo dużo, czy raczej za dużo.

Powyższe rozważania, dotyczące tylko wybranych kwestii z dziejów stosunków bizantyńsko-bułgarskich w latach 893-913, zobrazowały, mam nadzieję, przynajmniej w jakimś stopniu, jak żywą i daleką od powszechnie akceptowanych rozwiązań są one materią i że staną się zachętą do wzięcia udziału w dalszej dyskusji także dla polskich uczonych.

Summary

Controversies around Byzantine policy of Symeon I the Great between 893 and 913

Relations between the Bulgarian State and Byzantium was one of the most important aspects of Symeon I's rule. Many doubts have arisen around Symeon's policy towards Byzantium. Numerous issues are still being discussed and are far from certainty. The author discusses three of such issues: 1. reasons of the outbreak of the Bulgarian-Byzantine conflict at the beginning of Symeon's rule; 2. attitude of the Bulgarian ruler towards the Arab raid on Thessalonica in 904; 3. objectives and output of Symeon's raid on Constantinople in 913. The author presents the views on these issues by different scholars, as well as his own.

I. Božilov, *Car Simeon...*, s. 105-109; G. Bakalov, *Srednovekovnijat bǎlgarski vladetel (Titulatura i insignii)*, Sofia 1995, s. 150 i n.; tegoż, *Za edna nasiliena interpretacija na izvorite: Blachernite 913 g.*, [w:] *Kulturnite tekstove na minaloto. Nositeli, simboli i idei*, kn. I: *Tekstovete na istorijata, istorija na tekstovete. Materiali ot Jubilejnata meždunarodna naučna konferencija v čest na 60-godišnjinata na prof. d.i.n. Kazimir Popkonstantinov, Veliko Tǎrnovo, 29-31 oktombri 2003*, Sofia 2005, s. 168-173; P. Georgiev, *Koronacijata na Simeon prez 913g.*, „Istoričeski Pregled” 2001, 57, 1-2, s. 3-20.